

Wiceminister Kowalczyk spotkał się z ostrołęckimi rolnikami

08.02.2007.

08.02.2007 Ostrołęka (PAP) - O nowych zasadach zwrotu akcyzy za paliwo, planach resortu rolnictwa dotyczących wprowadzenia obowiązkowych ubezpieczeń rolnych oraz Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2007-2013 - rozmawiał w czwartek w Ostrołęce z producentami rolnymi wiceminister rolnictwa Henryk Kowalczyk.

Na spotkanie przybyło blisko tysiąc rolników z ostrołęckich gmin Czerwin, Goworowo i Troszyn.

Jak poinformował wiceminister, w tym roku rolnicy otrzymają 55 gr zwrotu akcyzy od litra paliwa rolniczego, ale zwrot będzie dotyczył jedynie 86 litrów na hektar.

Dodał, że do końca marca rozpatrywane będą faktury za paliwo zakupione od września ub.r. do końca lutego 2007 r. Od września br. kontynuowane będą zwroty za paliwo zakupione w okresie wiosennym. Nie będą traciły ważności wydatki na paliwo poniesione w okresie zimy. To - jak powiedział PAP wiceminister Kowalczyk - "stwarza szanse wykorzystania zwrotu w 80 proc., a nie 20, jak było dotychczas".

Kowalczyk poinformował także, że w tym roku rząd chce wprowadzić dobrowolne ubezpieczenia upraw rolnych i hodowli zwierząt. W przyszłym roku stałyby się one obowiązkowe, a rolnik musiałby ubezpieczyć co najmniej 50 proc. posiadanego areału.

Wiceminister wyjaśnił, że rolnicy mogą liczyć na dopłaty państwa do ubezpieczeń - w przypadku upraw byłoby to 60 proc. wartości składowki - jej górny limit wyniosłby 3,5 proc. od wartości uprawy. W ubezpieczeniu zwierząt udział rolnika i państwa byłby równy i wyniósłby po 50 proc., a wysokość składowki nie przekroczy 0,5 proc. wartości hodowli. Ubezpieczenie obejmowałoby nie tylko skutki typowych szkód, jak susza, ulewne deszcze, czy gradobicie, ale też wiosenne przymrozki i zimą przezimowanie upraw.

Ładki zapisane w tegorocznym budżecie na dopłaty do ubezpieczeń rolnych wynoszą 220 mln zł.

Jak powiedział wiceminister, zgodnie z zasadami obowiązującymi w UE, brak ubezpieczenia wyklucza rolnika z możliwości korzystania z wszelkich form budżetowych odszkodowań. Tak więc - zaznaczył Kowalczyk - polski projekt ubezpieczeń rolnych jest zgodny z unijnymi standardami. Jego wprowadzenie pozwoli na dużo efektywniejszą pomoc - w 2006 roku budżet zrekompensował rolnikom jedynie 10 proc. strat poniesionych w wyniku suszy czy powodzi.

Odnosząc się do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2007-2013, Kowalczyk zapowiedział, że w ramach tego programu rząd położy szczególny nacisk na pomoc producentom biopaliwa. To szczególnie interesowało rolników z gminy Czerwin, z których wielu uprawia rzepak.

Zdaniem Kowalczyka, warto zawiązywać grupy producenckie i kupować sprzęt do produkcji biopaliwa. Aby jednak otrzymać dopłaty, należy kupować urządzenia certyfikowane i pamiętać o zachowaniu proporcji upraw biopaliwa do reszty posiadanego areału, radził wiceminister.

Kowalczyk uważa, że w tym roku - w porozumieniu z Ministerstwem Finansów - uda się zmniejszyć akcyzę na biopaliwa, która obecnie wynosi 21 gr od litra ekologicznego paliwa. Przypomnił, że

uprawa rzepaku na biopaliwo musi być zakontraktowana. To gwarantuje otrzymanie 45 euro dopłaty za kwintal ziarna.

Wiceminister poinformował także, że w ramach PROW znajdują się pieniądze na wsparcie młodych rolników, przetwórstwo i modernizację istniejących gospodarstw. Warunkiem skorzystania z unijnej pomocy np. przy zakupach maszyn rolniczych, będzie posiadanie 50 proc. wkładu własnego. W niektórych przypadkach zwrot nakładów może sięgnąć 75 proc. (PAP)